GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 85. Sobota 12. Kwietnia 1851. Rok gazecie **40.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 7. kwietnia. Potwierdzonym wyrokiem sądu wojennego ukarani zostali:

Jechel Weisberg, rodem ze Lwowa w Galicyi, 28 lat mający, izraelita, żonaty, faktor i *Chane Dwore N.*, niewiadomego nazwiska, rodem z Jaryczowa, obwodu Lwowskiego w Galicyi, 15 lat mająca, izraelitka, wolnego stanu, służąca, a mianowicie piérwszy za przekroczenie przepisów meldunkowych sześciodniowym, a ostatnia za przekroczenie przepisów paszportowych i meldunkowych odsiedzianym aresztem podczas indagacyi.

Piotr Balak, rodem z Świtażowa, obwodu Żółkiewskiego w Galicyi, 48 lat mający, religii gr. katol., bezżenny, służący, skazany został potwierdzonym wyrokiem sądu wojennego za przekroczenie przepisów meldunkowych na 48godzinny areszt.

Z c. k. sądu wojennego.

Lwów, 7. kwietnia. Prawnym i w wyższéj instancyi potwierdzonym wyrokiem sądu wojennego ukarani zostali.

Jakób Moreczki, rodem ze Lwowa w Galicyi, 54 lat mający, izraelita, żonaty, kelner; *Wasyl Zanczak*, rodem z Karaczyna, obwodu Lwowskiego w Galicyi, 28 lat mający, religii gr. kat., bezżenny, urlopnik z pułku piechoty hrabiego Nugent, i *Piotr Kardasz*, rodem z Czerniszy, obwodu Stryjskiego w Galicyi, 35 lat mający, religii gr. kat., bezżenny, urlopnik z pułku piechoty hr. Hartmann, za przekroczenie przepisów meldunkowych; piérwszy 20-dniowym, obadwaj ostatni zaś odsiedzianym podczas indagacyi aresztem.

Z c. k. sądu wojennego.

Sprawy krajowe.

Wiédeń, 8. kwietnia. Zdaje się, pisze *litogr. korespond. austryacka*, że machynacye wychodźców politycznych w Anglii coraz więcéj na siebie zwracają uwagę tamtejszego rządu. Z zaspokojeniem dowiadujemy się o skutku interpelacyi, którą przed kilkoma dniami sir *Wortley* w izbie niższéj wniósł do ministra spraw wewnętrznych. Szanowny członek izby utrzymywał, że posiada najjaśniejsze dowody o istnieniu konspiracyi rozgałęzionéj po całéj Europie i mającéj oparcie w Anglii. „Znajduje się" rzekł mowca po krótkiéj przerwie, „w Anglii klika ludzi nazywająca się centralnym komitetem rewolucyi europejskiéj, a któréj jawnym zamiarem jest zakłócać porządek Europy. Ta klika nie ogranicza się na jeden rząd, nie, chce ona bez różnicy obalić wszystkie rządy. Dowiedzioną jest rzeczą, że ten komitet w ścisłych zostaje stosunkach z pewną klasą poddanych królowéj angielskiéj i zamierza wywołać demonstracyę, by zakłócić pokój w kraju."

Wprawdzie odpowiedział drugi sekretarz stanu w sprawach wewnętrznych sir *George Grey*, że nie może wierzyć, aby pokój publiczny tak prędko miał być zakłócony; ale wątpliwość jego sama przez się tak była chwiejącą, że istotnie przypuścić trzeba istnienie ważnych poszlaków, że wychodźcy nietylko liczą na powstanie na kontynencie ale także i na ewentualne rozruchy w kraju. Jakkolwiek silnie ugruntowanem jest w Anglii poszanowanie ustaw, jakkolwiek głęboko jest zakorzenione w ogóle uczucie bezpieczeństwa; nikt jednak niezaprzeczy, że tak zgubne doktryny, jak je bez obawy wyznają wychodźcy, zbyt niebezpieczną znajdują sympatyę u proletaryatu angielskich miast fabrycznych i u chartystów. Natura ludzka jednaką jest we wszystkich stosunkach, i dowiedzioną tak z psychologii jak i z historyi jest maksymą, że te same zasady skłonności i idey wszędzie te same wywołują czynności. To właśnie nazywają solidarnością ideów politycznych. Ta solidarność egzystuje między mężami zasad konserwacyjnych; lecz egzystuje także stanowczo i niedwóznacznie między rewolucyonistami wszystkich krajów.

Czyli stosunki Anglii w saméj rzeczy z wszech miar tak są zaspokajające i zabezpieczone na wszystkie czasy, iżby Anglia nie miała najmniejszego powodu obawiać się jadowitego nasienia ideów rewolucyjnych szerzonych tam przez bardzo skrzętnych ludzi? Radzibyśmy w sposób zaspokajający odpowiedzieć na to pytanie, musimy to jednak według naszego najlepszego przekonania zaniechać. Niemożemy pominąć i zapomnąć, że jałowa i zgubna teorya socyalizmu w początkach swoich, nim jeszcze w Francyi znalazła zwolenników i propagatorów, najpiérwéj na ziemi angielskiéj przez angielskich ministrów była ogłoszona. Przypominamy przy téj sposobności tylko znanego misyonarza *Owen*, który w niejednym względzie na wzór posłużył Francuzowi Fourrier, a który późniéj do Ameryki emigrował, by w praktyce przeprowadzić swoje ostateczne zasady. Wzrastająca codziennie liczba wychodźców zdawała się obudzać w panu George Grey istotne obawy, gdyż się widział spowodowanym, ściśle czuwać nad ich polityczną i socyalną agitacyą i powziąć dokładną wiadomość o pobycie i mieszkaniach znakomitszych wychodźców, lecz na wypadek najmniejszéj demonstracyi w saméj Anglii lub też przeciw państwom kontynentalnym, przedsięwziąć najsurowsze środki represyjne. Cieszy nas, że widzimy rząd angielski postępujący taką drogą, winszujemy mu, że zerwał z ową fałszywą dwuznaczną polityką, która nań już ściągała prawie odpowiedzialność za machynacye demagogów. Żałowalibyśmy mocno, gdyby i Anglia zrobić musiała to gorzkie doświadczenie, że dała schronienie ludziom spekulującym na jéj zgubę. Życzymy mianowicie, aby wielkie i ważne zdarzenie przyszłéj wystawy przemysłowéj przeszło spokojnie. Nieprzyjemną byłoby rzeczą, gdyby spokojni miłośnicy przemysłu teraz już wstrzymani byli od zwiedzenia stolicy angielskiéj, obawiając się, aby Londyn niebył widownią rozruchów. *(Lit. kor. austr.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 8. kwietnia. Hrabia *Thun*, pełnomocnik ces. austr. przy prezydyum związku, przybył tu w sobotę wieczór z Frankfurtu. Miał on w niedzielę dłuższą konferencyę z prezydentem ministrów księciem *Schwarzenberg*, a wczoraj odbyła się kilkogodzinna rada ministrów. Na czas nieobecności hrabi w Frankfurcie, która najwięcéj 8 dni potrwa, zastąpi miejsce jego król. bawarski pełnomocnik, jenerał Xylander.

— Według rozkazu Jego ces. Mości będzie wolny port Wenecyi już z końcem maja r. b. otwarty. Arsenał ma być urządzony na dawną stopę. Jego Mość Cesarz rozkazał, by dwie nowe fregaty, każdę o 60 działach w tamtejszym arsenale wybudowano.

— W sobotę nadeszła znowu rata kwoty wynagrodzenia wojennego, które Sardynia ma zapłacić Austryi, przez Inspruck do Wiédnia i odesłano ją natychmiast do c. k. urzędu menniczego.

— Z Wenecyi donoszą z dnia 1. kwietnia, że wszyscy wygnani z kraju za udział w ostatnich wypadkach z wyjątkiem 4, pomiędzy którymi *Manin* i *Tomaseo*, otrzymali zupełną amnestyę.

(Kurs wiedeński 9. kwietnia 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — $96\frac{5}{8}$; $4\frac{1}{2}$% — $84\frac{11}{16}$; 4% — $76\frac{1}{4}$. 4% z r. 1850 — —; 3% — —. Losy z r. 1834 — 1005; z r. 1839 — $301\frac{1}{4}$. Wiedeńskie miejsko bankowe 2% —. Akcye bankowe 1271. Akcye kolei północ. $1346\frac{1}{4}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 560. Lloyd $616\frac{1}{4}$.

Ameryka.

(Wiadomości z Hajti.)

Nowy-York, 19. marca. Listy z Hajti z 18. lutego donoszą nakoniec o załatwieniu sporu między unią i cesarzem Soulouque, który przystaje na wszystkie jéj żądania. W owym czasie odkryto nowy spisek, mający na celu zupełne obalenie cesarstwa. Soulouque wzbrania się jeszcze ciągle uznać niepodległość wschodniéj części wyspy i trzyma flotę i armię swoją zawsze jeszcze w pogotowiu do walki. Dzień imienin cesarza obchodzono z wielką paradą, a cesarz obdarzył w tym dniu wolnością 200 więźniów politycznych, po największéj części znakomitych Mulatów, którzy już od dwóch lat jęczeli w więzieniu. *(Gaz. Kol.)*

Anglia.

(Przysięgli do wystawy przemysłowéj.)

Londyn, 2. kwietnia. Na wspólne przedstawienie komisarzy zagranicznych postanowił komitet królewski podzielić istniejących 30 sądów przysięgłych, które będą się zajmować rozdawaniem nagrod, podług głównych kategoryi wystawionych artykułów na 6 klas i jeneralnemu zgromadzeniu wszystkich przysięgłych z każdéj klasy poruczyć przyzwalanie nagród. Ogłoszenie téj uchwały jest następujące: „Nim sąd przysięgłych będzie mógł stanowczo uchwalić przyznanie nagrody, musi pierwéj przedłożyć zdanie swoje zgromadzeniu wszystkich przysięgłych. Takie zgromadzenia wszystkich przysięgłych będą miéć prawo potwierdzać przyznanie każdego pojedyńczego sadu przysięgłych, i rozpoznawać każdę wątpliwą decyzyę. Pierwéj jednakże, nim przyznania te publikowane zostaną, muszą być przedłożone radzie złożonéj z prezydentów sądów przysięgłych, dla zachowania jednakowego toku procedury i zgodności z pierwotnémi regulacyami."—

Tym sposobem spodziewa się komitet zaradzić dawniejszym zażaleniom i obawom, aby Anglicy, którzy połowę wszystkich przysięgłych dostawiają, zanadto wielką powagę nieuzyskali. — Wszystkie kraje zagraniczne dostawiają przysięgłych w stosunku do przestrzeni, jaką zajmują produkta ich w gmachu wystawy. Tym sposobem przypada na Francyę przysięgłych 33, na Stany zjednoczone 21, na związek cłowy 19, na Austryę 15, na Belgię 8, na Włochy 6, na Rosyę 6, na Hyszpanię 4, na Szwajcaryę 4, na Niemce północne 3, na Turcyę 3, na Portugalię 2, na Szwecyę i Norwegyę 2, na Tunet 1, na Danię 1, na Holandyę 1 i na Grecyę 1. *(Gaz. Wrocł.)*

Londyn, 27. marca. Baron Haber stał wczoraj przed lordem-majorem Court jako oskarzyciel. Żądał on nałożenia sekwestru na kapitały należące do królowéj Portugalskiéj, i złożone w jednym z banków londyńskich przez p. de Brito, finansowego ajenta z Portugalii. Baron v. Haber rościł sobie bowiem pretensye w sumie 6000 l. utrzymując, że rząd portugalski sumę tę zabrał był przemocą u jego bankierów w Lizbonie, pp. Ferraris (pod niesłusznym pozorem, jakoby miała być częścią uskutecznionéj dla Dom Miguela pożyczki). Ze strony zaś zapozwanéj utrzymywano, że zasekwestrowane pieniądze są częścią owéj sumy, którą przeznaczono na wypłacenie dywidendów i pensyi dla dyplomatów, i że królowéj nie przypada prawo rozrządzania temi pieniądzmi. A że skarzący się nie zdołał udowodnić, jakoby kapitały te były istotnie własnością królowy portugalskiéj, przeto wyrok sądowy wypadł na korzyść strony zapozwanéj. Oskarzyciel zaś może dochodzić krzywdy swéj w Lizbonie u tamtejszego rządu, chociaż niepodobna prawie, aby tam co uzyskał. Sprawa ta ciekawa jest nietylko dla znanéj w Niemczech osobistości awanturniczego barona, lecz oraz i z prawniczego względu, jak dalece Lord-Major Court może sobie przypisywać władzę sekwestrowania deponowanych w Londynie kapitałów obcych potentatów. *(Ll.)*

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 7. kwietnia. Ludwik Napoleon wszedł z legitymistami w układy względem utworzenia ministeryum. Komisya dla spraw komunalnych proponuje, ażeby wybór burmistrzów przedsiębrano przez radę gminy za spółdziałaniem najwięcéj upodatkowanych. Lamartine i Lagueronnier obejmą jutro redakcyę dziennika *Pays*. Prokurator państwa proponuje odesłanie sprawy spisku Lugduńskiego przed najwyższy trybunał sądu, izba prawodawcza zaś uważa to za nielegalne.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego d. 3. kwietnia.)

Paryż, 3. kwietnia. Na wniosek sprawozdawcy *Beugnot* odroczono na dzisiejszem posiedzeniu izby prawodawczéj debatę nad taryfą cukru. Nastąpiła druga dyskusya nad wnioskiem pana St. *Beuve* względem sprzedaży zboża w kłosach i na pniu. Uchwalono trzecią dyskusyę. W pierwszem skrutynium na posadę sekretarza otrzymali Yovu 183 głosów, Monet 104, Lasteyrie 33, V. Lefranc 31. Niebyło absolutnéj większości. Nastąpił wniosek panów Dain, Michel (de Bourges) i Madier de Montjeau: Przedsiębierstwa drukarskie i księgarskie są wolne. Po żwawéj debacie odrzuciło zgromadzenie ten wniosek większością 426 głosów przeciw 213. Posiedzenie zamknięto. *(P. St. A.)*

(Wiadomości bieżące z Paryża z d. 4. kwietnia.)

Paryż, 4. kwietnia. Fizyognomia życia publicznego ma dziś daleko spokojniejszy wyraz, odkąd się pokazało, że niepokoje w Montepellier niemiały tego znaczenia jakie im nadawała przesadna pogłoska; a raczéj odegrano tylko dawną już skończoną hystoryę. Lecz utrzymują się niepokojące doniesienia o szerzeniu się propagandy socyalistycznéj na prowincyi, a śród takich okoliczności tem więcéj czuć się daje potrzeba stanowczego ministeryum. Może życzenie to samo przez się jest źródłem pogłoski, że rozpoczęto nowe układy, tak dalece, że pałac Elysée chce się porozumieć nawet z jenerałem Changarnier. Jedni powiadają, że znowu powołany będzie na swoją posadę; inni utrzymują, nawet, że ma wstąpić jako minister wojny do nowego gabinetu.

— Komisya wewnętrznéj administracyi powzięła dziś uchwałę wielkiéj wagi, ustanawiając zasadę, że władza wykonawcza nie mianuje lecz wybiéra burmistrzów.

Na radzie ministrów, która się dziś odbyła, postanowiono w obec grożących stosunków po tamtéj stronie Renu, wezwać do powrotu na swoje miejsca wszystkich pełnomocnych ministrów i sprawujących interesa, zresztą zaś co do stosunków niemieckich zachować względem izby politykę wymijającą. *(B. Z.)*

(Ważne wiadomości z Egyptu.)

Marsylia, 1. kwietnia. Statek pocztowy, który dziś zawinął do zatoki tamtejszéj, przywiózł dwie bardzo ważne wiadomości z Egyptu.

W Sennar wybuchło powstanie, którego ofiarą padł komenderujący basza z wszystkiemi pod dowództwem jego zostającemi wojskami. W Kairo poczyniono natychmiast rozmaite przygotowania, aby wysłać znaczną liczbę wojska dla przytłumienia powstania w Sennar, wszelako usiłowania te będą podobno bezskuteczne dla teraźniejszego osłabienia kraju i grożącego Abbas-Baszy niebezpieczeństwem zawikłania z Konstantynopolem. Wprawdzie spodziewa się Abbas-Basza, że przez misyę Emina do Konstantynopola będzie mógł usunąć te nieporozumienia, wszelako zdaje się, że niełatwo uda mu się osłabić wpływ roztropnego Artim-Beja dawnego ministra egypskiego.

Drugą, dla handlu nader ważną wiadomością jest ogłoszenie urzędowe, że wkrótce już rozpocznie się budowla kolei żelaznéj przez lądową cieśninę Suez. Anglicy umocnią przez to swój dotychczasowy monopol handlu transportowego, zwłaszcza, że Abbas-Basza ulega zupełnie wpływowi angielskiemu. Nawet połowa personalu przy wspomnionéj kolei będzie złożona z Anglików. *(G. War.)*

Szwajcarya.

(Rozruchy w La Chaux de Fonds.)

Neuenburg, 1. kwietnia. W La Chaux de Fonds zaszły na dniu 29 z. m. wieczór dość niebezpieczne rozruchy; banda radykalistów chcąc zemścić się na pewnym rojaliście za mniemaną obrazę jednego z ich grona, napadła na jego dom gościnny, lecz niemogąc wedrzeć się do środka powybijała mu wszystkie okna. Ztamtąd udała się przed pomieszkanie prefekta, gdzie wrzeszcząc i świszcząc przeraźliwie, wołano kilka razy: precz z prefektem! Około północy rozeszli się burzyciele, pomiędzy którymi tylko kilku Neuenburgczyków się znajdowało. — W niedzielę wszczęły się nowe niespokoje, wywołane przez członków stowarzyszenia Grütli, którzy śpiewając piosnkę: „Niech żyją czerwoni, precz z białymi", zaczepiali strzelców krajowych i porucznikowi ich zdarli epolety. — Wszystkich wichrzycieli było tylko trzydziestu, za którymi włóczyło się 300—400 ciekawych próżniaków. W poniedziałek użyto środków wojskowych. *(G. Baz.)*

(Centymy szwajcarskie. — Zadanie artysty Vollmar.)

Bazylea, 31. marca. W miesiącu czerwcu nadesłane być mają z Paryża nowo odbite pojedyncze i podwójne centymy szwajcarskie. Zawierają w sobie 95 części miedzi, 4 części cyny, i 1 część cynku. — Znanemu zaszczytnie artyście Vollmar poruczono odlew bronzowéj statuy Jana Hallwyl.

Tessyn, 30. marca. Ogromna lawina zasypała 23go całą wieś Cozzera w dolinie Blegno. Zginęło przytem 23 osób, a 4 wyratowano. Strata w bydle wynosi do 3000 sztuk. — Na naszem pograniczu stawiają ze strony austryackiéj czartaki co 160 kroków jeden od drugiego. Utrzymują, że kordon ten nie tyle ciągną dla przeszkodzenia przemytnictwu, jak raczéj dla celów politycznych. *(P. Z.)*

Niemce.

(Wiadomości potoczne.)

Frankfurt, 4. kwietnia. Jak dziś z pewnością mówiono będzie reprezentować Prusy na zgromadzeniu związkowém p. Uhden, teraźniejszy komisarz pruskiego rządu w Kurhesyi. — Przystąpienie Prus nastąpi zapewne dopiero za dwa tygodnie gdyż nawet hrabia Thun niepierwéj może powrócić z Wiednia. — W towarzystwach dyplomatycznych mówiono dziś o zbiorowéj nocie Austryi, Prus, Rosyi i Francyi do gabinetu w St. James, zawierającéj w sobie bardzo dobitne przedstawienia ze względu na nadwerężające prawa narodów zabiegi wychodźców w Londynie. Mocarstwa te niemają nic przeciw temu, że Anglia daje przytułek wychodźcom w miastach swoich, lecz żądają tylko zaradzenia temu, aby stolica Anglii niesłużyła wychodźcom za punkt operacyjny przeciw kontynentowi. *(D. J.)*

(Poczta włoska.)

Werona, dnia 5. kwietnia. Zebrana tutaj komisya dla uregulowania nauki publicznéj zajmuje się premiami. Wiadomo, że jeszcze Napoleon nakazał, aby premia rozdawano. Na przyszłość ma być zaprowadzone dla każdego fakultetu premium, złożone z złotego medalu, wartości 30 fl. Z tém będzie połączone uwolnienie od wojska i od dydaktrum równie jak od wszystkich należytości za rygorozum.

Florencya, 3. kwietnia. Do *Risorgimento* donoszą z Rzymu, że zamiarem pobytu tamże Toskańskiego prezydenta ministrów Baldasseroni między innemi jest, to, by ułatwić zmianę obowiązującego w Toskanii Leopoldyńskiego ustawodawstwa kościelnego. Ani wątpić, że także Toskania pójdzie za przykładem Austryi, i zniesie *placetum ducale* równie jak wszystkie rozporządzenia uwłaczające prawom katolickiego kościoła.

— W Lipsku wyszła niedawno książka w włoskim języku pod tytułem: *Generalia della santa Chiesa Catholica Apostolica Romana al 1. Gennajo 1851*, napisana przez Girolamo Petri, papieskiego urzędnika w Rzymie. Namieniona książka zawiéra najobszerniejsze i najpewniejsze statystyczne data o wszystkich na całéj ziemi znajdujących się instytutach katolickich; dołączone są do niéj liczne wizerunki. Katolicki kościół w Rzymie liczy w ogóle 70 kardynałów, z których obecnie tylko 3 nie są obsadzone. Najstarszy wiekiem ze wszystkich kardynałów, jest arcybiskup Oppizoni w Benoni, najmłodszy zaś jest książę-arcybiskup Diepenbrock w Wrocławiu. — Arcybiskupów w Europie jest 104, z których większa część, to jest 46 jest we Włoszech, a 15 we Francyi; natomiast w Rosyi jest tylko 3, a w Prusiech tylko 2. Biskupów jest w Europie 427, a apostolskich wikaryatów i prefektur pod zaczelnym kierunkiem kongregacyi *de propaganda fide* 18. — W najnowszym czasie mianował papież 12 biskupów dla Anglii, co teraźniejszy spór parlamentu stanowi. W Azyi jest 47, w Afryce 14, w Ameryce 8 wikaryatów i biskupstw. Patryarchów jest w Europie tylko 2, w Wenecyi i Lizbonie. Z patryarchów senatu mieszkają niektórzy w Rzymie, gdzie sprawują różne urzęda papiezkie i tylko nadzwyczajnym tytułem patryarchów są zaszczyceni; następnie jest jeszcze kilku patryarchów na różnych punktach poza granicą Europy. Patryarcha Jeruzolimski mieszka dopiéro od roku 1847 w Jeruzalem, a to na mocy obopólnéj konwencyi między teraźniejszym papieżem a portą otomańską. — A zatem ogółowa liczba kato-

lickich arcybiskupów i patryarchów w całym świecie wynosi 136, z tych przypada 104 na Europę — a 763 biskupstw, z tych przypada 609 na Europę. — Arcybiskupstwa i biskupstwa *in partibus infidelium* są tylko tytuły, które nadawane bywają 1) papiezkim posłom przy różnych dworach, 2) prałatom rzymskim, 3) koadjutorom czyli szufraganom w różnych krajach a 4) starszym członkom kapituły. — Posłowie dyplomatyczni są zwykle arcybiskupi. — Arcybiskupów *in partibus infidelium* jest 78, z tych przypada 41 na Azyę, a takich samych biskupów jest 372, z tych przypada na Azyę 234.

(Flota niemiecka.)

Z północnych Niemiec 2. kwiet. O przyszłość floty niemieckiej rozprawiano, układano i przepowiadano niedawno bardzo wiele w pismach publicznych. O ile nam wiadomo z niezawodnego zródła miał admirał Brommy podczas ostatniego pobytu swego w Frankfurcie n. M. otrzymać kredyt na taką sumę, że flota przynajmniéj 6 do 8 miesięcy jeszcze spokojnie utrzymywać się będzie mogła. Zresztą słychać także, że Prusy myślą na prawdę pomnożyć stan swojéj floty, i gdyby flota niemiecka miała przestać kiedyś być ogólną flotą niemiecką, podzielić się nią z Austryą, to jest połowę jéj okrętów dla siebie zakupić. — Część floty niemieckiéj, — wprawdzie bardzo mała, lecz co się tyczy załogi i materyału w istocie niezgorsza—stoi dotąd jeszcze w zatokach w Kiel i Glücksstadt: jestto szlezwig-holsztyńska flotyla, o któréj przyszłości również jeszcze nic pewnego powiedzieć niemożna. *(Wes. Ztg.)*

Prusy.

(Artykuł dziennika „Vossische Ztg." w interesie Bawaryi. — Izby pruskie.)

Berlin, 3. kwietnia. *Vossische Ztg.* zawiera dziś kierujący artykuł w interesie Bawaryi, jéj stanowisko do polityki niemieckiéj i prawa, jakie Bawarya do nowéj centralnéj władzy niemieckiéj jako członek jéj czynić jest upoważniona. Artykuł ten zrobił tém większą senzacyę, gdyż Pruskie dzienniki, a mianowicie tutejsze, dotychczas tylko namiętnie a nawet z pogardą przeciw Bawaryi się odzywały. W namienionym artykule uznano ważność Bawaryi co do niemieckiéj sprawy w ten sposób, że silne stanowisko Bawaryi obok Prus i Austryi, przeznaczone jest najszczególniéj do utrzymania narodowego charakteru Niemiec i zapobieżenia, aby ten charakter w austryackiéj albo pruskiéj potędze nie zniknął.

Izby pruskie są coraz bardziéj niespokojne o swoje stanowisko i granicę swoich czynności. Propozycya pochodząca właśnie od izby drugiéj, frakcyi Bodelschwing-Geppert, aby posiedzenia odroczyć aż do października b. r., jest wprawdzie uznana od wszystkich partyi, ale trudno, aby tak obszernie przedłożona i w uchwałę zamienioną została. Prawda, że zniechęcenie między wszystkimi deputowanymi jest tak wielkie jak przekonanie, że w drodze parlamentowéj niepodobna zebrać owoców szczęścia politycznego. Z tém wszystkiém rozmaite i bardzo ważne projekta do ustawy zmuszają jeszcze do wykonywania konstytucyjnéj pracy a między temi ustawa o druku, która w izbie drugiéj wywoła bardzo żwawe i burzliwe debaty, tudzież ustawa karna. Jeżeli obie izby zgodzą się na przyjęcie *en bloc* projektu do nowéj ustawy karnéj, będzie to z praktycznego względu większą zaletą, niż pod względem konstytucyjnego systemu, któregoby kredyt przezto nie bardzo się wzmocnił. Bo jeżeli izby w tak ważnéj ustawie przyznają bezwarunkową ważność przygotowawczym pracom rządu i komisyi, to samo mogłoby także w wielu innych bardziéj podrzędnych ustawach nastąpić. Teraz uchwalą zapewne tylko jednasto-dniowe odroczenie izb, od początku Wielkiego tygodnia, aż do czasu po świętach Wielkanocnych.

(Konferencye w sprawie Szlezwig-Holsztynu.)

Berlin, 5. kwietnia. Konferencye, które się odbyły wczoraj w ministeryum spraw zagranicznych nad depeszami, przywiezionemi przez adjutanta jenerała Thümen, odnoszą się według dziennika *Neue Preuss. Ztg.* do tych punktów, o które niemieccy komisarze z duńskimi pełnomocnikami pogodzić się nie mogli. Jeden z tych punktów, jak namieniony dziennik donosi, tyczy się żądanego przez Duński rząd upoważnienia do przyjmowania Duńskich oficerów w związkowy kontyngens Holsztyński, podczas gdy komisarze niemieccy pozwalają tylko na to, że Holsztyńczyki, którzy w Duńskiéj armii służyli, mogą wprawdzie wstępować do kontyngensu Holsztyńskiego, ale rodowitym Duńczykom to wstąpienie musi być zabronione. *N. Pr. Ztg*, sądzi zresztą, że jak austryacki tak też pruski rząd zgadzają się zupełnie z zdaniem swych komisarzy.

Królestwo Polskie.

(Ułaskawienia.)

Warszawa, 5. kwietnia. Najjaśniejszy Pan przychylnie do wstawienia się JO. księcia Namiestnika Królestwa, najmiłościwiéj dozwolić raczył wychodźcy polskiemu, przebywającemu w mieście Tours we Francyi, *Andrzejowi Janczewskiemu* powrócić do Królestwa Polskiego, bez dozwolenia mu atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz skarbu majątku. *(Gaz. War.)*

— 6. kwietnia. Najjaśniejszy Pan przychylnie do wstawienia się JO. księcia Namiestnika Królestwa najmiłościwiéj zezwolić raczył na uwolnienie *Józefa Zagórowskiego*, za popełnione w roku 1839 w mieście Krakowie morderstwo na osobie niejakiego Cielaka, na 15 lat ciężkiego więzienia w twierdzy Zamościu skazanego od reszty kary w twierdzy.

Grecya.

(Kwestya następstwa tronu w Grecyi.)

W korespondencyi dziennika *Morn. Chronicle* ddto. Ateny 8go marca czytamy następujący ustęp: „Mówią, że familia króla Bawarskiego nieprzyszła jeszcze do żadnéj decyzyi względem trudnéj kwestyi następstwa tronu w Grecyi, a król Otto nadaremnie stara się zbić przekonanie dostojnych swoich krewnych, że nadane im protokółem z roku 1832 absolutne prawo może być ograniczone późniejszym warunkiem, jaki zawiera 40 artykuł greckiéj konstytucyi, który postanawia, że następca tronu musi grecką religię wyznawać. Kandydaci, których wymieniają w razie, jeżeliby książę bawarski z jakiegobądź powodu nie przyjął następstwa tronu, są następujący: Syn króla Szwedzkiego, najmłodszy syn króla Belgijskiego, i syn księcia Leuchtenberskiego. Powszechnem życzeniem samych Greków jest: aby następca tronu był jeszcze w młodocianym, dziecięcym wieku, bo obawiają się niezgody, którąby wybuchnąć mogła, jeźliby młody książę zdolny do wstąpienia na tron, mieszkał w ich kraju. Ten sam list nadmienia także, jak mocno cieszyli się Grecy upadkiem ministeryum whigów, to znaczy upadkiem lorda Palmerstona. Radość ich na teraz w niwecz się obróciła.

Turcya.

(Rozmaite wiadomości z Konstantynopola.)

Konstantynopol, 20. marca. Urzędników policyjnych w Smyrnie obwiniano niedawno temu o użycie tortury przeciw inkwizytom, którego-to nieludzkiego środka zabraniają nowe ustawy jak najostrzéj. Pokazało się jednak, że obwinienia te były całkiem bezzasadne; wszelakoż korzystały z tych wieści stronnictwa rozmaite, popierając tém swoje ukryte zamiary. — Anglicy żalą się mocno na nadwerężenie tancymatu, a zbytne te żale dały przeciwnikom ich powód do rozgłoszenia wieści na tutejszych targach, że Anglicy zostają w porozumieniu z zbójecką i złodziejską hałastrą, i dla obawy aby ich teraz nie zdradzono, ujmują się za nią. Podobne podejrzywania i oszczerstwa wzajemne wywołały wielkie zgorszenie, zwłaszcza że nawet znakomite i zkąd innąd szanowne domy kupieckie biorą w tém udział. Szczególnie władze tureckie mocno są tą okolicznością zakłopotane. Namiestnik w Smyrnie nie wie sam już nareszcie, co o tém wszystkiem ma myśléć i jak sobie postąpić, a oburzony codziennemi doniesieniami złośliwemi, wymierza niechęć swoją na podwładnych. Tak odwołano nagle Bekir-Agę, wysłanego przeciw bandom zbójeckim w okolicach Smyrny, a że nie powiodło mu się załatwić prędko i skutecznie téj sprawy, przeto bez żadnego wprzód przesłuchania dano mu chłostę i osadzono w więzieniu. — Denuncyonowano go bowiem, jakoby zostawał z bandytami w porozumieniu.

Znaczne téż nieprzyjemności ponosi rząd turecki z przyczyny wychodźców politycznych i wielkiéj liczby takich, którzy się sami tak tytułują. Dawniéj już był Konstantynopol zbiorowiskiem awanturników i oszustów z różnych krajów, teraz zaś tém więcéj jeszcze. Mnogie ztąd niedogodności spowodowały więc rząd turecki do zaprowadzenia ścisłego porządku paszportowego; odtąd każdy wkraczający do Turcyi będzie się musiał wykazać z celu podróży i środków utrzymania. Internowanym w Aleppo renegatom którzy chcą powrócić do kościoła chrześciańskiego, nie stawia rząd żadnych trudności, lecz za warunek położono im wyjazd do Ameryki. Statek amerykański (państw zjednoczonych) zabierze ich w Alexandryi, a koszta podróży opędzi rząd turecki. Wychodźcy zaś zostający przy Islamie, jako to jenerał Kmety, Stein i inni, otrzymać mają umieszczenie w armii tureckiéj.

Poseł egipski, Kiany Basza, przysłany tutaj dla zmodyfikowania niektórych pozycyi przy zaprowadzeniu w Egipcie tancymatu, spodziewa się w dobry sposób załatwić tę sprawę. Rozporządzenie wice-króla względem postępowania z klasami roboczemi sprawiło tutaj dobre wrażenie i oraz udowodniło, że Abbas Basza zatrzymując karę cielesną, daleki jest od wszelkiego okrucieństwa. Wszystkie zresztą usiłowania wice-króla czynione dla uchylenia w Konstantynopolu nieporozumień okazują jawnie, że nie on lecz wcale obce intrygi radeby je wzniecić, tudzież że pewna partya składa wszystkie te intrygi na machynacye europejskie, zaczem łatwo pojąć, dla czego pożyczka turecka nie mogła potąd przyjść do skutku. Pewne angielsko-francuskie stowarzyszenie oświadczyło się z chęcią negocyowania w téj mierze, żądając jednak aby wyspę Kandyę oddano w zastaw Aglikom. Dziwny ten warunek osłabił znacznie sympatye dla Anglii, i zbliżył jéj stronników do Turcyi, i tém wyjaśniają się zaszłe w Smyrnie zdarzenia. — W ogólności zaczyna się już Turcya niecierpliwić przeciw Europejczykom. Wszelakoż zostając w trudnem położeniu i niemając innego wyboru, musi pilnować raz obranéj drogi, i kończyć rozpoczęte dzieło reformy. — W Bułgaryi zaczął namiestnik prześladować Chrześcian, którzy wynoszą się ztamtąd masami do Serbii.

Wychodztwo to pomnoży nieliczną ludność tego księstwa będącego dopiéro w rozwoju, i podniesie ważność jego w obec Turcyi, a z czasem osiągnie Serbia błogie korzyści europejskiéj ciwilizacyi, w czém znajduje ułatwienie dla swego z monarchyą austryacką sąsiedztwa. — Przed kilkoma dniami odbyła się na przedmieściu Pera solenna inauguracya katolickiego kolegium fundacyi ormiańskiego arcybiskupa. W zakładzie tym będzie się mogła pomieścić znaczna liczba uczniów nietylko ze stolicy lecz także i z prowincyi, z szczególnem uwzględnieniem dzieci ubogich rodziców.

Na górze Athos wynalazł pewien Grek nazwiskiem Simonides urnę z dobrze utrzymanemi rękopismami starożytności, za pomocą których będzie można odgadnąć znaki hieroglificzne, i otrzymać wiele dat hystorycznych. *(Ll.)*

(Wiadomości z nad granicy Bośnii.)

Zagrabie, 5. kwietnia. Do *Gazety Zagrabskiéj* piszą z nad granicy Bośnii pod dniem 3. b. m. co następuje:

W Novi spodziéwają się dzisiaj 2000 buntowników Kraińskich, którzy pod dowództwem Rustanbegowicza do Pridor się udają. Zamiarem ich jest zabrać z sobą przemocą wszystkich, którzy są zdatni do broni. Jednak do dzisiejszego dnia pozostało tylko przy saméj pogróżce, że wszystko spalą tym, którzy nie chcą mieć udziału w rewolucyi. Z tém wszystkiém w samém mieście Novi i w okolicach przyległych panuje znaczne wzburzenie. Mieszkańcy znają tych groźnych gości i obawiają się mocno ich fanatyzmu.

Seraskier Omer Basza przybył dnia 30go z swojem wojskiem szczęśliwie do Banialuki, gdzie już przedtem jego forpoczty wkroczyły i podobno nieda buntownikom czasu do wzmocnienia się. Jak słychać, zamyśla Omer Basza wysłać naprzeciw buntownikom kilka batalionów piechoty i kilkanaście armat.

Zanosi się na to, że buntownicy chcą podobno jeszcze raz osadzić się między Pridor i Novi i wszelkiemi siłami utrzymać linię Sanna, na któréj im bardzo wiele zależy. Tymczasem Seraskier ściąga coraz więcéj siły, którą chce buntowników obsaczyć, a tak niezadługo rozwiną się ostatnie wypadki w zachodnich częściach Krainy.

Zara, 3. kwietnia. *Osserv. Dalmato* donosi: Nie spełniła się nadzieja, że Grahowanie i Bagnanie przestaną robić zbójeckie wycieczki do Hercegowiny. I tak pod Coritta napadli niedawno na turecką z Raguzy powracającą karawanę, zabrali podróżnym 80 koni z bogatym ładunkiem i zabili jednego Turka. W tym rabunku mieli udział także Montenegryni. Nowy napad zbójecki, jak słychać, ma nastąpić na Bilei i Plana. Rozumié się samo przez się, że przez takie wypadki bardzo cierpi Dalmatyński handel z sąsiedniemi prowincyami Turcyi. Do tego samego dziennika piszą z Cattaro ddto. 29. marca: Dwaj Tureccy posłańcy nowego wezyra Bośnii przybyli tu z Stolacza, dla udania się w Skutari do tamtejszego wezyra Osman Baszy. — Około 200 Czernogórców odpłynie tego tygodnia na austryackich statkach do Konstantynopola szukać tam środków utrzymania się.

(Georgi Negri, rozbójnik morski. — Pio Ferenza ajent c. k. towarzystwa parowéj żeglugi Lloyda przeniesiony do Stambułu.)

Syra, 24. marca. Rozbójnik morski *Georgi Negri,* który tu od niejakiego czasu był zamieszkał, odpłynął z sześcioma podejrzanemi indywiduami okrętem żaglowym z wyspy, by na wodach wyspy Samos znowu rozpocząć swoje zbójeckie rzemiosło. Negri umknął był w r. 1846 do Syry dopuściwszy się na wyspie Samos rozmaitych zbrodni. Cała marynarka turecka ścigała go wtedy za napad na okręt angielski, który wykonał z wywieszeniem chorągwi greckiéj. Schwytano go i skazano na dwuletnie więzienie, teraz wypuszczony na wolność nabawi niemałym kłopotem żeglarzy i władze publiczne. — Ajent c. k. austryackiego towarzystwa parowéj żeglugi Lloydy p. Pio Ferenza, który sobie w ciągu 14 lat swego urzędowania na téj posadzie zjednał powszechny szacunek, przeniesiony został do Konstantynopola. — I tu także stracono prawie zupełnie nadzieję rychłego powrotu króla Otona.] *(L. k. a.)*

Egypt.

(Wiadomości z Alexandryi.)

Parопływ Lloydy *Vorwärts* nadeszły dnia 30. marca z Lewanty do Tryestu przywiózł z Alexandryi zaspokajające wiadomości; spodziéwano się tam po misyi Kiany Baszy do Konstantynopola najpomyślniejszych skutków, i zajmowano się wielce projektem wybudowania kolei żelaznéj z Alexandryi do Kairu. Kolej ta ma się ciągnąć od ogrodu Gabain wzdłuż jeziora Mareotis i przez puszczę do prowincyi Behera aż do Tewahe, potém ma być daléj poprowadzoną wzdłuż brzegu Nilu aż do Pali, które mają służyć za most i osiągnąć Kairo w jak najprostszym kierunku. Długość obliczona jest na 125—150 mil angielskich, koszta wynosić będą 8000 funt. szterlingów od mili. *(P. Z.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie z 11. kwietnia.)

Lwów. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 19r.50k., żyta 14r.45k., jęczmienia 11r.52k., owsa 7r.10k., prosa 13r., hreczki 12r.33k., grochu 18r.30k., kartofli 6r.7k. Cetnar siana kosztował 2r.38k., okłotów 1r.56k. — Sąg drzewa bukowego sprzedawano po 29r.15k., sosnowego po 24r. w. w. Mąka, krupy, masło itd. bez odmiany.

(Ceny targowe w obwodzie Bocheńskim.)

Bochnia, 5. kwietnia. Według doniesień handlowych z Bochni, Wieliczki, Wojnicza i Brzeska płacono tamże na targach w drugiéj połowie marca w przecięciu za korzec pszenicy 18r.2k.—19r.32k.—20r.—17r., żyta 14r.7k.—13r.55k.—15r.—14r., jęczmienia 11r.35k.—12r.15k.—14r.—11r.15k., owsa 7r.30k.—7r.10k.—8r.—6r.30k., hreczki w Wojniczu 9r., kartofli 6r.5k.—5r.10k.—5r.—5r. Za cetnar siana 4r.32k.—3r.—4r.—3r.30k., nasienia konicza 45r.—68r.45k.—0—0. Sąg drzewa twardego kosztował 19r.—17r.30k.—20r.—17r.30k., miękkiego 13r.35k.—14r.35k.—15r.50k.—15r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po $11\frac{7}{8}$k.—$12\frac{1}{2}$k.—$11\frac{1}{2}$k.—$11\frac{1}{4}$k. i garniec okowity po 4r.30k.—3r.30k.—4r.—3r.45k. w. w.

Ołomuniec, 28. marca. Dla przypadającego na dzień 23. kwietnia r. 1851 żydowskiego święta, odłożono targ Ołomuniecki na bydło na dzień poprzedzający, t. j. na 22. kwietnia r. 1851.

Kurs lwowski.

Dnia 12. kwietnia.

		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	58	6	4
Dukat cesarski	„ „	6	4	6	9
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	28	10	32
Rubel śr. rosyjski	„ „	2	—	2	1
Talar pruski	„ „	1	54	1	56
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	30	1	31
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	89	40	90	2

(Kurs wekslowy wiédeński z 9. kwietnia.)

Amsterdam $184\frac{1}{2}$ p. 2. m. Augsburg $132\frac{1}{2}$ p. uso. Frankfurt 132 p. 2. m. Genua $155\frac{1}{2}$ l. 2. m. Hamburg $195\frac{1}{2}$ l 2. m. Liworno $128\frac{1}{2}$ l. 2. m. Londyn 13 l. 2. m. Marsylia $156\frac{3}{4}$ l. 2. m. Paryż $156\frac{3}{4}$ p. 2. m. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. $37\frac{1}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. kwietnia.

Hr. Lanckoroński Stanisław, z Tarnowa. — Hr. Kalinowski Władysław, z Bakowiec. — PP. Radziejowski Klemens, z Kłodzienka. — Pieściorowscy Ryszard i Marcin, i Łodyński Piotr, z Prusinowa. — Gnoiński Aleksander, z Krasnego. — Cywiński Łucyan, z Nowegosioła. — Smarzewski Seweryn, z Tułkowic. — Łucki Adam, z Sarny.— Sozański Celestyn, z Błażowa. — Kęplicz Kajetan, z Sambora.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. kwietnia.

Hr. Krasicki Karol, do Rzeszowa. — PP. Krzeczunowicz Ignacy, do Bołszowca. — Dombay Dyonizy, do Dobroszyna. — Kruszyński Henryk, do Żornisk. — Małachowski Feliks, do Porub.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. kwietnia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'' ''' ''''				
6 god. zr.	28 1 9	+ 3°	+ 11°	połud.-wschodni	pogod.
2 god. pp.	28 1 5	+ 11°	+ 3°	„ „	„ ⊙
10 g. w.	28 1 9	+ 4,8°		„ „	„

Wkrótce będziemy mieli w odwzorze tu we Lwowie robionym *Medalion Juliusza Słowackiego.* Rysy słynnego w narodzie poety przechował pamięci rylec Władysława Oleszczyńskiego. Widzieliśmy Pierwotwór, i powtórzyć o nim ośmielamy się to co pewna dama przesyłając go matce z Paryża pisze: „Medalion Juliusza Słowackiego, roboty Władysława Oleszczyńskiego udarza na sam rzut oka podobieństwem, wykonaniem, wprawnością dłuta, wdziękiem wykonania. Z siedmiocalowéj tarczy wystaje pełno-wypukły profil Słowackiego ze wszystkiemi charakterami znamionującemi tę nieposplitą głowę. Widzisz ją w dziwném ścięciu korony głowy, w natężoném, ogniem pałającém oku, w wardze spodniéj pełnéj skargi i niesmaku dla świata; w rozdartym dziką energią tchnącym nosie, w czole wzniosłem obarczonem myślami, ciężarem swoim naciskającem oko. Oblicze zionie surową pogodą i otwartością jaka znamionuje dusze wyższe, zawzięte lecz szlachetne. — Myśl jakaś mgła, posępna surowość, toż pogoda, duch żywy, wyglądający na przemian z téj pięknéj, podobnéj, miłością snycerską zidealizowanéj twarzy. — Medalion ceniony jako dzieło sztuki, pełen jest celujących zalet. Rys każdy szczęśliwie trafiony, starannie, gładko, ze skrupulatnym względem na całość i harmonię oddany; włosy kunsztownie, wzorowego ubioru na głowie, wydane pracowicie i wiernie. — Słowem najdrobniejsze szczegóły odpowiadają sobie z dokładnością zupełną, przeto zlewają się w jedną całość. Prawda pełna życia, nawet idealności; — rzekłbyś medalion powstał za jedném miłośném potężném tchnieniem snycerza."

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Tygodniowy Nr. 15.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowéj.